

W ostatnich dniach, notowania dolara gwałtownie wzrosły. Przyczyną takiego stanu są narastające problemy budżetowe krajów Strefy Euro oraz podwyższone napięcie na Półwyspie Koreańskim, co zdecydowanie obniża apetyt inwestorów na podejmowanie ryzyka.

Przywódcy Unii Europejskiej uzgodnili w ubiegłym tygodniu do wdrożeniu stałego funduszu na ratowanie stanu finansów krajów regionu. Jednak na krótko pomogło to notowaniom europejskiej waluty. Szyki bykom popsuł Moody's, który obniżył rating kredytowy Irlandii i zagroził obniżeniem oceny wiarygodności kredytowej dla Hiszpanii, co stanowiło potężny cios dla euro. Dodatkowo wzrost napięcia geopolitycznego pomiędzy obiema Koreami mogłaby prowadzić do wyraźnego obniżenia ratingu Korei Południowej.

Sytuacja techniczna na rynku EUR/USD w ostatniej sesji ulega dużej zmianie. W piątkowej sesji kurs pary walutowej przełamał ważny poziom wsparcia na wysokości 1,3180, co jest negatywnym sygnałem dla inwestorów posiadających długie pozycje w euro. Póki co, obowiązuje trend boczny, ale pogłębienie spadku kursu do 1,2960 w dłuższym horyzoncie czasowym jest nadal prawdopodobne.

W przypadku pary GBP/USD, dziś mogą wystąpić wzrosty kursu. Maksymalny zasięg wzrostu może sięgnąć do 1,5660, pod warunkiem, że opór – 1,5560 zostanie sforsowany przez obóz byków.

Aprecjacja dolara wobec japońskiego jena uległa już wyhamowaniu. Obecnie kurs pary walutowej spada, dlatego należy spodziewać się dalszych spadków do 83,45. Jeżeli wsparcie – 83,45 zostanie przełamane dalszy spadek do 82,85 jest prawdopodobny.

Z kolei na rynku USD/PLN obserwujemy wzrosty kursu, co oznaczałoby, że w najbliższych godzinach handlu kontynuacja tendencji zwykłej jest prawdopodobne. Celem byków jest poziom 3,0625.

Natomiast na rynku EUR/PLN kurs sięgnął dna, czyli poziom 3,9700, będący minimum z grudnia, co może być pretekstem dla byków. „Szorowanie dna” już się skończyło i kurs wybił się górą z kilkudniowej konsolidacji. W rezultacie możliwy jest wzrost notowań w dłuższym horyzoncie czasowym do 4,0180.

Krzysztof Wańczyk  
**FTS Capital Group**